

# Aukcja wygrana, wydatek stracony

**Podatki** Faktura to mało, aby przedsiębiorca mógł wrzucić w koszty zakupy dokonane na aukcjach internetowych. Fiskus wymaga, aby była rzetelna

Iwona Jackowska



i.jackowska@pb.pl • 22-333-99-99

W zasadzie nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy przedsiębiorca, który zaopatruje się na aukcjach internetowych, może każdy taki wydatek wliczyć do kosztów uzyskania przychodów. Odpowiedź na takie pytanie musi zacząć się od stwierdzenia: to zależy... Rozwinięcie tej myśli jest dość złożone, na co wskazują wyjaśnienia organów podatkowych udzielane w wydawanych przez nie interpretacjach podatkowych, a także posłom podejmującym ten problem w interpelacjach do ministra finansów.

Niedawno z taką sprawą wyszli posłowie Piotr Chmielewski, Artur Górczyński i Marek Stolarski. Postulowali zmianę przepisów, które pozwalałyby zaliczać do kosztów prowadzonej działalności także koszty nabycia towarów z aukcji internetowych bez umowy i faktury. To dlatego, że coraz częściej podmioty gospodarcze w ten sposób dokonują zakupów, a sprzedający niebędący przedsiębiorcami nie wystawiają faktur i nie chcą podpisywać umów kupna-sprzedaży.

Maciej Grabowski, wiceminister finansów, stwierdza na to, że nie ma potrzeby zmieniać prawa. Odnosi się nie tylko do problemu wskazanego przez posłów.

## Dowody transakcji

Maciej Grabowski przypomina generalną zasadę, że między wydatkiem a osiągnięciem przychodu musi zachodzić związek przyczynowo-skutkowy – tzn. poniesienie wydatku ma lub może mieć wpływ na powstanie lub zwiększenie przychodu. Ponadto wydatek musi być faktycznie poniesiony i udokumentowany w sposób niebudzący wątpliwości, np. fakturą, dowodem przelewu bądź innymi dowodami. Dowody księgowe muszą zawierać wiarygodne określenie wystawcy lub wskazanie stron (nazwę i adresy) uczestniczących w operacji gospodarczej, datę wystawienia dowodu oraz datę lub okres dokonania transakcji, jej przedmiot, wartość, ilość oraz podpisy osób uprawnionych do prawidłowego udokumentowania operacji gospodarczych.

Ale wiceminister zastrzega, że sam fakt posiadania takich dowodów jeszcze nie przesądza o możliwości zaliczenia wynikających z nich kwot do kosztów uzyskania przychodów. Musi być spełniony warunek rzetelności, czyli dowody muszą być zgodne

” W przypadku zakupów na aukcjach internetowych, zależnie od sytuacji prawnopodatkowej kontrahentów transakcji, wydatek musi być udokumentowany dowodem zawierającym wymagane dane.

z rzeczywistym przebiegiem operacji gospodarczych. Taka niezgodność może polegać np. na tym, że dokument wskazuje na udział w transakcji strony w niej nieuczestniczącej albo na wskazaniu nabycia towaru innego niż faktycznie sprzedany, na co zwrócił uwagę m.in. Naczelny Sąd Administracyjny (wyrok z 1999 r., sygn. akt SA/Sz 1499/98).

## Fakty, fakty, fakty...

Czyli nawet prawidłowo wystawione dokumenty mogą być zakwestionowane przez organ podatkowy. Wiceminister podkreśla przede wszystkim to, aby można było z nich wywieść rzeczywisty przebieg zdarzenia gospodarczego. I dodaje, że w przypadku zakupów na aukcjach internetowych, zależnie od sytuacji prawnopodatkowej kontrahentów transakcji, wydatek musi być udokumentowany dowodem zawierającym wymagane dane.

– Każdorazowa ocena wydatku wymaga indywidualnej analizy – czytamy w odpowiedzi na poselską interpelację.

Takich ocen dokonywały już niejednokrotnie izby skarbowe, szczególnie w Katowicach, wydające interpretacje podatkowe konkretnym podatnikom. W jednej stwierdzono, że gdy osoba prowadząca działalność gospodarczą dokonuje zakupów towarów handlowych od osób, które działalności nie prowadzą, to dokumentami stanowiącymi podstawę wpisu do podatkowej księgi przychodów i rozchodów mogą być umowy sprzedaży.

Niechętnie natomiast fiskus akceptuje wydruki z internetowych serwisów aukcyjnych informujące o wygranej aukcji.

– Nawet jeśli są uzupełnione o potwierdzenie dokonania przelewów bankowych na konta sprzedawców, nie można dokonać ujęcia kosztów w podatkowej księdze przychodów i rozchodów, bo taki dokument nie będzie zawierał wszystkich elementów niezbędnych do uznania go za dowód księgowy, czyli podpisów osób uprawnionych do prawidłowego udokumentowania operacji gospodarczej – oceniono w innej interpretacji.

Z takim stanowiskiem spotkali się podatnicy w pismach wydanych m.in. przez izby skarbowe w Katowicach i Poznaniu. W żadnym wypadku, co też podkreślają, za podpis nie można uznać autoryzacji za pomocą hasel i loginów.

## OKIEM EKSPERTA

### Najbezpieczniej jest z umową



JOANNA SIDOR

prawnik, kancelaria SSW Spaczyński, Szczepaniak i Wspólnicy

Prawidłowe udokumentowanie poniesionego wydatku jest jednym z warunków zaliczenia wydatku do kosztów uzyskania przychodów. Na problemy związane z dokumentowaniem zakupów w internecie napotyka przed wszystkim nabywający towary od osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, a więc niewystawiających faktur. Sposób dokumentowania wydatków przez podatników prowadzących podatkową księgę przychodów i rozchodów (KPIR) określa rozporządzenie ministra finansów z 26 sierpnia 2003 r. Podstawą zapisów

są przede wszystkim faktury i rachunki. Oprócz nich mogą być również inne dowody księgowe wskazane w rozporządzeniu zawierające dane stron i transakcji, m.in. dowody opłat bankowych.

W naszej ocenie podstawą zapisów może być elektroniczne potwierdzenie transakcji bankowej, szczegółowo wskazujące, kto, komu, kiedy i za co zapłacił. Niestety, w praktyce może to zostać zakwestionowane przez organy podatkowe ze względu na brak podpisu wystawcy na dokumencie. Organy podatkowe, podważając możliwość dokonania wpisu w KPIR na podstawie wydruków potwierdzających dokonanie transakcji, w licznych interpretacjach wskazują na możliwość dokonania wpisu na podstawie umowy sprzedaży. W tej sytuacji najbezpieczniej dla przedsiębiorcy jest uzyskać podpisany przez obie strony transakcji oryginał umowy sprzedaży.